

Kodeks krótkofalowca

Kodeks krótkofalowca został wprowadzony przez PZK na walnym zjeździe w 1957 roku. Choć od tamtej pory minęło tyle lat, nie stracił nic na aktualności:

- **Krótkofalowiec jest patriotą.** Jest zawsze gotowy służyć swą wiedzą i sprzętem krajowi i społeczeństwu.
- **Krótkofalowiec jest postępowy.** Utrzymuje swą radiostację na szczytowym poziomie współczesnej wiedzy technicznej, korzystając z niej sprawnie i zgodnie z przyjętymi zwyczajami.
- **Krótkofalowiec jest zrównoważony.** Mimo że krótkofalarstwo jest jego pasją, nigdy nie pozwala, aby kolidowało z jego obowiązkami wobec domu, zawodu, szkoły i społeczności.
- **Krótkofalowiec jest koleżeński.** Nadawanie tempem dostosowanym do życzenia korespondenta, życzliwa rada dla początkującego, pomoc i wyrozumiałość dla radiosłuchacza oto znamiona ducha amatorskiego.
- **Krótkofalowiec jest dżentelmeński.** Nigdy świadomie nie używa eteru dla swojej rozrywki w sposób utrudniający innym amatorom prowadzenia korespondencji.
- **Krótkofalowiec jest lojalny wobec swego stowarzyszenia.** Zawdzięczając mu możliwość uprawiania krótkofalarstwa, wkładem swej pracy przyczynia się do dalszego rozwoju Polskiego Związku Krótkofalowców.

Krótkofalowiec pracujący na paśmie powinien zdawać sobie sprawę z tego, iż inni krótkofalowcy również tam pracują i pragną czynić to z obustronną przyjemnością. Dlatego też trzeba przybliżyć kilka ogólnych wskazówek dotyczących zachowania w eterze. Ogół zachowań cechujących dobrego krótkofalowca określony jest w języku angielskim jako ham-spirit, czyli duch krótkofalarski.

Przed rozpoczęciem jakiejkolwiek transmisji w eter (wywołania, prób), należy być pewnym, że wybrana częstotliwość jest wolna. Inaczej zakłócimy łączność innemu krótkofalowcowi. W związku z tym należy przez chwilę przysłuchać się, a jeśli słyhać jakąś transmisję (nawet słabą i niezrozumiałą), lepiej się nieco przestroić. Jeśli zaś eter jest czysty, powszechnie przyjęte jest zapytanie, czy częstotliwość jest wolna. Fonią pytamy np. "Is the frequency in use?", telegrafią zaś nadajemy znak zapytania lub "QRL?"~. Jeśli nie ma żadnej odpowiedzi, rozpoczynamy nadawanie. Jeśli zaś usłyszy się np. "Yes, it is, thank you ", to nie odpowiadamy nic, aby nie przeszkadzać dalej, tylko szukamy innej częstotliwości.

Jeśli przy pracy korespondent odstraja się (jego nadajnik "odpływa"), korekty należy dokonać raczej samym odbiornikiem (pokrętko RIT). Inaczej bowiem przestroimy nasz nadajnik i korespondent może nas zgubić. Przy współczesnym sprzęcie jest to rzadkość, ale wiele osób ma jeszcze urządzenia starszej konstrukcji.

Jeżeli przy łączności telegraficznej korespondent nadaje wolniej niż my, należy się do niego dostosować. Nawet jeśli np. szkolona osoba będzie nadawać ze stacji klubowej w tempie tylko 40 znaków na minutę, powinniśmy przeprowadzić taką wolną łączność. W ten sposób dajemy świadectwo naszej uprzejmości w stosunku do osób nie mających w telegrafii wprawy. Jeśli zaś korespondent nadaje zbyt szybko, nie trzeba się wahać z nadaniem "PSE QRS".

Po zakończeniu łączności częstotliwość pozostaje w dyspozycji tej stacji, która podawała wywołanie. Jej korespondent powinien się przestroić, aby umożliwić kontynuowanie dalszej łączności. Jeśli częstotliwość jest do naszej dyspozycji, to przed podaniem kolejnego wywołania dobrze jest chwilę poczekać. Być może ktoś zawoła, nie będzie wtedy musiał czekać na koniec następnego wywołania.

Raporty warto podawać rzetelnie. Wiele osób wymienia typowe "59" czy "599", ale taka łączność traci część swego krótkofalarskiego ducha. Tym bardziej rzetelny raport podaje się dalekim stacjom DX. Nie wolno za to w żadnym wypadku zgłaszać się na wywołania "CQ DX", jeśli dla korespondenta nie jest się stacją.

Przed rozpoczęciem pracy warto zerknąć za okno i spojrzeć na termometr. Korespondent (zwłaszcza z dalszych krajów) może zapytać o pogodę, i dobrze jest się wcześniej przygotować.

Wszelkie testy nadajnika, strojenia, próby nadawania itd. należy ograniczyć do absolutnego minimum. Oczywiście w pewnych sytuacjach są one niezastąpione, ale nie należy zaśmiecać pasma bez potrzeby. Przy takiej transmisji należy nadać znak wywoławczy.

Nadawanie powinno się rozpoczynać od średniego poziomu mocy wyjściowej, którą w zależności od potrzeb można później skorygować. Wbrew pozorom różnica w odbiorze pomiędzy 25 W a 100 W nie jest wielka, a unika się przegrzania zasilacza, zakłóceń itd. Bardzo chętnie widziany jest do prowadzenia łączności poziom mocy wyjściowej QRP (max. 5 W), świadczący o dużym zaangażowaniu operatorskim i technicznym.

Na podstawie tekstu źródłowego:

<http://sq9jdo.com.pl/Podstawy/kodeks.html>